Magiczny Kraków

Autobiograficzne wyznania w ramach festiwalu Opera Rara

2017-01-27

Za nami pierwszy z trzech recitali wokalnych uzupełniających program tegorocznej odsłony festiwalu Opera Rara. Michaela Selinger zachwyciła melomanów niezwykłą delikatnością, wysoką kulturą wokalną oraz dbałością o najmniejszy szczegół techniczny, włącznie z sugestywną mimiką i często zawieszonym w powietrzu drobnym gestem.

Bohaterką była ceniona w całej Europie austriacka mezzosopranistka Michaela Selinger. Podczas pełnego intymnej atmosfery wieczoru w Auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego artystce towarzyszył pianista Mariusz Klimsiak. Na program złożyły się najciekawsze liryczne miniatury wokalne XIX i początku XX wieku. Michaela Selinger rozpoczęła swój recital od pieśni Roberta Schumanna, jednego z najbardziej płodnych i zasłużonych dla tego gatunku kompozytorów. Pierwszą z siedmiu pieśni, które usłyszeliśmy była „Was will die einsame Träne" op. 25 nr 21, pochodząca z cyklu „Mirty", który Schumann ofiarował w podarunku ślubnym swojej żonie – utalentowanej pianistce Clarze. Kompozytor stworzył ten symbolicznie nazwany cykl po tym, jak jego sześcioletnie starania o rękę Clary Wieck zakończyły się sukcesem.

Szczególnie pięknie wypadł nastrojowy, metaforyczny erotyk „Kwiat lotosu". Selinger należą się też słowa uznania za to, że postanowiła włączyć do swojego programu również pieśń autorstwa Clary Schumann – pełne pasji miłosne wyznanie „On przyszedł" („Er ist gekommen") do słów Friedricha Rückerta. Zmianę nastroju przyniosły pieśni słynnego impresjonisty Claude'a Debussy'ego ze zbioru „Fêtes galantes", skomponowane do wierszy francuskiego symbolisty Paula Verlaine'a. Artystka uwypukliła tkwiącą w tekstach ironię, czego przykładem była wykonana z wdziękiem „Marionetka" („Fantoche"). Po Debussym zabrzmiało arcydzieło Albana Berga, czyli cykl „Siedmiu wczesnych pieśni". Pisane w latach 1905-1908 młodzieńcze utwory stanowią arcydzieło bergowskiej liryki. Słychać w nich zarówno styl rodzącej się muzycznej moderny („Noc" do słów Carla Hauptmanna), ale też echa wielkich poprzedników: Schumanna (idylliczna pieśń „W pokoju") i Brahmsa („Słowik" do słów Theodora Storma). Punktem kulminacyjnym zbioru była pieśń-wyznanie „Snem uwieczniony" („Traumgekrönt") do tekstu Rainera Marii Rilkego, będąca ekspresją osobistych przeżyć kompozytora.

Druga część recitalu w całości należała do pieśni Johannesa Brahmsa, co stanowiło swoistą klamrę, nawiązując do kompozycji z części pierwszej koncertu. Trzeba bowiem wspomnieć, że Brahms przez ponad 40 lat był zakochany w Clarze Schumann, co odbiło się głęboko w jego autobiograficznych pieśniach, będących niekiedy miłosnymi wyznaniami. Z bogatego dorobku pieśniarskiego Brahmsa Selinger wybrała liryki z różnych okresów twórczości kompozytora, prezentując całą paletę barw i emocji od melancholii, aż po wiosenną miłość. Zabrzmiały m.in. „Do harfy Eola" do słów Eduarda Mörikego, „Noc majowa" („Die Mainacht") Ludwiga Hölty, „Jak noc jest śmierć" („Der Tod, das ist die kühle Nacht") do słów H. Heinego, dramatyczna w charakterze „O miłości wiecznej" czy „Salamander" do tekstu Karla Lemckego. Zwieńczeniem wieczoru była piękna pieśń „O wiecznej miłości" („Von ewiger Liebe").

Po tak emocjonalnym wykonaniu melomani nagrodzili śpiewaczkę długimi brawami. W szczerym podziękowaniu artystka zaśpiewała słynną kołysankę „Guten Abend, gute Nacht". Czy można chcieć

Magiczny Kraków

więcej?

Organizatorami festiwalu są: Miasto Kraków, Krakowskie Biuro Festiwalowe i Capella Cracoviensis.

Partner: Teatr im. Juliusza Słowackiego.

Więcej na: www.operarara.pl